

29. NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA: Mt 22, 15-21



„Oddajcie więc cesarzowi to, co jest cesarskie, a Bogu to, co Boskie”.



Ewangelia przenosi nas w ostatnie dni ziemskiego życia Pana Jezusa. Żydzi będąc pod panowaniem Rzymian, byli zmuszeni płacić podatek Cezarom. Ciężar ten był tym wstrętniejszy, że sprzeciwiał się obietnicy panowania Izraela nad światem, która wedle ich mniemania była im dana. Godzi się płacić, czy też nie - pytają Jezusa faryzeusze. Czekają na odpowiedź. Jeżeli rozkaże, by płacić, wzburzy przeciw sobie lud. Jeżeli zaś nie każe płacić, źle usposobi do siebie władze rzymskie i Heroda. Zdawało się nieprzyjaciołom Jezusa, że wreszcie nadeszła godzina, w której schwycą Go i wtrącą do więzienia. Ale Zbawiciel nie daje się podejść. „Pokażcie Mi monetę, którą się płaci podatek. Podali Mu denara”. W celu zapłacenia podatku trzeba było zamienić monetę krajową na rzymską. Jeżeli to uczynili, to mieli zamiar zapłacenia podatku. „Czyja jest to podobizna i napis? Cesarza. Oddajcie więc cesarzowi, to co jest cesarskie, a Bogu to, co Boskie”. Dusza ludzka stworzona na obraz swojego Stwórcy, winna Mu spłacić dług czci i posłuszeństwa. Doskonałym objaśnieniem tej sytuacji są słowa św. Pawła w Liście do Rzymian (13, 7): „Oddawajcie tedy wszystkim coście powinni. Komu podatek, podatek; komu cło, cło; komu bojaźń, bojaźń; komu cześć, cześć. Nie bądźcie nikomu nic dłużni, poza wzajemną miłością”. Doskonałym uzupełnieniem dzisiejszej myśli zawartej w Ewangelii, będzie przeczytanie 13 rozdziału Listu do Rzymian św. Pawła. Jezu, pragnę w prostocie razem z Tobą przyjmować wolę Ojca.

Adam Żak

PROWADZI MNIE SŁOWO BOŻE

We wrześniu postanowiłam wziąć udział w Kursie Ewangelizacyjnym o Bożym Słowie.

Przez jeden weekend, wyjątkowo dużo czytałam, słuchałam i rozmawiałam o Piśmie Świętym. Budowałam relację z Jezusem – Słowem i z ludźmi, którzy wzięli udział w Kursie. Był to fantastyczny czas! Czas, w którym Pismo Święte towarzyszyło mi we wszystkich czynnościach.

Pan naprawdę do mnie mówił. W jaki sposób to robił, najlepiej pokaże zdarzenie, jakie miałam w trakcie Kursu.

Mam przyjaciela, który jest zarazem moim przewodnikiem w drodze do Boga. Sam przeszedł już długą drogę i obecnie jest bardzo blisko Jezusa. Często rozmawiamy i poruszamy różne trudne tematy. Dzielimy się bolesnymi doświadczeniami. Radzę się go, słucham opinii...

W ostatnim czasie nie zgadzaliśmy się w pewnej kwestii. Mieliśmy totalnie odmienne zdania. Nie chciałam słuchać jego argumentów ani rad. Zbuntowałam się całkowicie. Nawet trochę denerwowałam się, jak namawiał mnie do zmiany postawy...

W sobotni wieczór, po całym dniu Kursu, sięgnęłam po raz kolejny po Pismo Święte. Poprosiłam Pana, jak Samuel: „Mów, bo sługa Twój słucha” (1 Sm 3, 9)...

dokończenie na 2 stronie

PROWADZI MNIE SŁOWO BOŻE

dokończenie z 1 strony

I wtedy otworzyłam całkowicie bezwiednie Nowy Testament na Liście do Hebrajczyków na rozdziale 13. Przeczytałam fragment: „Zaufajcie tym, co wam przewodzą i bądźcie im ulegli. Oni jako odpowiedzialni za was, osobiście czuwają nad wami. Niech czynią to z radością, a nie z bólem, gdyż to byłoby dla was szkodliwe” (Hbr 13, 17).

Mocno poczułam, że te słowa dotyczą mojej relacji i sporów w tak ważnej sprawie mojego życia z moim przyjacielem i przewodnikiem...

Pismo Święte to Żywa Księga, przez którą Bóg naprawdę mówi. W ten sobotni wieczór odnalazły mnie Słowa Pana. Dał mi upomnienie. Nakazał mi zaufać. I dziś już wiem, że nie mogę się buntować i pracuję nad sobą. W całym tym trudzie spraw, mnie prowadzi przyjaciel. A jego prowadzi Pan...

xx

ZŁOTY DYWAN Z LIŚCI

Złoty dywan z liści
Pod nogami się ściele

To już jesień

Po różańcu jak po drabinie
Ku wyżynom się wspinam

Ledwo skończę jedno Zdrowaś
Następne zaczynam

Ojciec któryś jest w Niebie

Potrzebuję Wiary
Potrzebuję Miłości
Potrzebuję Nadziei
Potrzebuję Chleba
Potrzebuję Słowa

Potrzebuję Ciebie

Chrystusie

Złoty dywan z liści
Pod stopy Twoje ściele
Niedomknięte drzwi zostawiam

Przyjdź z Królestwem Twoim

Tylko
Najpierw
Dolej oliwy do ognia

Płomień dogasa

Jadwiga Kulik

RÓŻANIEC, DZIECI I WIELCY KAROLOWIE

Trudny czas drugiej fali epidemii. Niepewność, obostrzenia, wątpliwości... Jednak Bóg daje Kościołowi także teraz wielki Skarb. Przeżywamy wciąż Rok Eucharystii, a ona, jak mówił młody włoski Błogosławiony, jest „Autostradą do nieba”. Kto powiedział te piękne słowa? Kogo my, Polacy, wzywamy w Litanii jako Gorliwego Miłośnika Eucharystii? Spójrzmy dziś na dwóch Karolów, którzy spotkali się duchowo na „świętej drodze”, prowadzącej w tym samym kierunku, w stronę Nieba. Ich wspomnienie liturgiczne dzieli tylko kilka październikowych dni. Ich duchowość pełna jest młodości i odwagi. Ich ostatnie chwile życia to świadectwo miłości do Boga i Kościoła. Popatrzmy na świętość, która nie jest zamknięta w złote ramy obrazów, ale przystaje obok nas, jakby chciała powiedzieć: „Non abbiate paura” - „Nie lękajcie się”.

3 maja 1991... Na Jasnej Górze trwały uroczystości związane ze Świętem Królowej Polski. Z pewnością rozmawiano także o zbliżającej się pielgrzymce Ojca Świętego do naszej Ojczyzny. O pielgrzymce, która zaplanowana została w dwóch „odsłonach”. Tu, u stóp Matki Jasnogórskiej, czekano na szczególny moment. Za trzy miesiące wraz z Janem Pawłem II miało przybyć do Częstochowy wiele tysięcy młodych i przeżyć VI Światowy Dzień Młodzieży. W Dniu Królowej Polski dokonywano już pewnie konkretnych postanowień, aby to niezwykle sierpniowe wydarzenie stało się głębokim doświadczeniem wspólnoty i umocnieniem do głoszenia Chrystusa na co dzień.

Czy to nie piękny „zbieg okoliczności”, że dokładnie w tym czasie - 3 maja 1991 roku - Bóg sam posiał na ziemi małe ziarenko, które potem, w XXI wieku miało stać się niezwykle kwiatem dla budowania wiary młodych? W dniu Uroczystości Królowej Polski urodził się przyszły

błogosławiony, przy którego grobie dziś możemy modlić się, patrząc na świętego, ubranego w dzinsy, trampki i sweter. Carlo Acutis - zapatrzony w Eucharystię, zakochany w Internecie, od tygodnia: nowy Patron dzieci i młodzieży.

Kiedy Carlo miał trzy lata, Jan Paweł II napisał piękny List do dzieci „Tra pochi giorni” - „Za kilka dni”. Pewnie mały Włoch nie poznał od razu jego treści. Czy stało się tak kiedyś? Być może... Jednak nawet gdyby Carlo nie przeczytał Listu swojego polskiego Imiennika (według imienia chrzcielnego), to i tak w jego życiu wypełniało się dokładnie to, co chciał przekazać Ojciec Święty. Mały Karol, zaprzyjaźniony z Asyżem, ukochał Eucharystię... Może widział na ekranie zdjęcia klęczącego przed Najświętszym Sakramentem Jana Pawła II? Może zastanawiało Go, dlaczego Wielki Papież w niezwykłym skupieniu sprawuje Mszę świętą? Tego nie wiemy. Jednak duchowość eucharystyczna bardzo mocno połączyła dwa serca - Dziecka i Ojca Świętego. Dziś, gdy we wspomnianym Liście czytamy słowa: „Dla iluż dzieci w dziejach Kościoła, Eucharystia była źródłem duchowej siły...” - tak bardzo chciałoby się dopisać do wymienionych świętych: Agaty, Agnieszki, Tarsycjusza, Bernadetty, Tereski, dzieci z La Salette, Hiacynty i Franciszka, także imię: Carlo. To właśnie im, bardzo młodym ludziom, Pan Jezus okazuje szczególne zaufanie. To właśnie z nimi „dzieli się troską o innych - rodziców, koleżanki, kolegów”. Więcej - im powierza „sprawy wielkiej wagi dla życia Kościoła i ludzkości.” Dlaczego dzieci i młodzi są tak ważni? Odpowiedź zawiera się w kilku słowach: prostota, ufność i nadzieja. Stróże Poranka...

Przyszedł rok 2005. Wiosenny, chłodny wieczór 2 kwietnia... Ojciec Święty odchodził z tego świata.

dokończenie na 3 stronie

POSŁUCHAJ PAPIEŻA FRANCISZKA

„Nie może być autentycznej ewangelizacji bez wyraźnego głoszenia, że Jezus jest Panem”.

Przyjaciel młodych cicho wyszeptał „Szukałem was... Teraz wy przyszlście do mnie.”. Czy Carlo Acutis, czternastolatek z Asyżu, oglądał transmisję w Internecie? Być może, uwielbiał przecież spędzać czas przy komputerze. Jeśli kiedyś uda nam się porozmawiać z jego mamą, z pewnością zapytamy. A może był w Rzymie, na Placu św. Piotra? Wtedy sam jeszcze prawdopodobnie w pełni sił... Cokolwiek robił, łączył się duchowo ze słabnącym fizycznie, choć wciąż młodym duchem, Janem Pawłem II. Łączył się już od dawna, gdyż Jego życie, podobnie jak „Karola z Polski” wypełnione było miłością do Eucharystii i modlitwą różańcową. Gdyby spotkali się wcześniej, np. na prywatnej audiencji lub wśród ulic w Asyżu (a może się spotkali?), znaleźliby dużo wspólnych tematów. Jeden od drugiego mógłby wiele zaczerpnąć. Jan Paweł II nosił w sercu młodych - potrafił z nimi śpiewać, śmiać się, żartować, a nade wszystko modlić się i rozmawiać. Carlo zachwycał się obecnością Boga pod postacią Chleba, kochał Matkę Bożą i Kościół. Obaj pragnęli jak najlepiej wykorzy-

stać różne środki, także nowoczesną technologię, aby głosić Ewangelię. Obaj także... bardzo lubili piłkę nożną. W życiu grali w jednej, Bożej „drużynie”.

2 kwietnia 2005 roku pierwszy z dwóch Karolów odszedł - prosto do domu Ojca. Niewiele czasu minęło, a dołączył do niego i drugi... Mimo młodego wieku z odwagą przyjął cierpienie i śmierć. Ofiarował je za Kościół i Ojca Świętego. Niezwykłe małe-wielkie serce. W bramach raju powitali Carla aniołowie i święci. Był wśród nich także Jan Paweł II... Nie wiem, czy w niebie pamięta się wypowiedziane na ziemi słowa, ale jeśli tak, nasz Ojciec Święty, patrząc na wstępującego młodego Włocha, być może przypomniał sobie w tamtej chwili to, co mocno i pięknie podkreślił we wspomnianym Liście do dzieci: „Czy Pan Jezus nie stawia dziecka za wzór także ludziom dorosłym? Niebo jest dla tych, którzy są prości jak dzieci, tak pełni zawierzenia jak one...”.

Kończąc refleksję o dwóch „październikowych” świętych, pomyślimy

jeszcze o Tej, do której za niecałe trzy lata młodzi będą pielgrzymować, by przeżyć kolejny ŚDM. Matka Boża Fatimska... Czy to tylko przypadek, że dni wspomnienia liturgicznego Papieża z Polski i „Błogosławionego Internauty” przeżywamy w miesiącu różańcowym? Zostały dwa tygodnie października... „Dwóch Karolów” wspólnie zachęca nas do odmawiania różańca. Może zapomniałeś już w dorosłym zabieganiu, co znaczy modlić się. Zechciej popatrzeć, a raczej dołączyć do modlitwy dzieci, które tak pięknie prowadzą różaniec w naszym kościele o 18⁵⁰. Ta modlitwa, o czym także pisał św. Jan Paweł II, ma ogromną siłę. Najmniejsi mogą nawet czasem być wzorem dla dorosłych, jak „z prostotą i całkowitą ufnością zwracać się do Boga”. Kimkolwiek, Drogi Czytelniku, jesteś, wsłuchaj się na nowo w treść Ewangelii, która głęboko przeniknięta jest prawdą o dziecku - takim jakim był przed laty mały Lolek czy Carlo, a dziś jest może Twój syn albo córka. Rozważając wspólnie różaniec, odczytajmy na nowo „Ewangelię dziecka”.

ms

Z KATECHIZMU KOŚCIOŁA

„Kościół, interpretując w autentyczny sposób symbolizm języka biblijnego w świetle Nowego Testamentu i Tradycji, naucza, że nasi pierwsi rodzice Adam i Ewa zostali ukonstytuowani w stanie „świętości i sprawiedliwości pierwotnej”. Tą łaską świętości pierwotnej było „uczestnictwo w życiu Bożym””.

ZAPRASZAMY SZCZEGÓLNIIE DZIECI NA RÓŻANIEC



Odmawianie nie jest dobre,
kiedy mama prosi o pomoc...

Odmawianie jest piękne,
kiedy MAMA prosi o różaniec!

Zapraszamy wszystkie dzieci wraz z rodzinami
na różańcowe październikowe wieczory w naszej parafii -
od poniedziałku do piątku o godz. 18⁵⁰.

Codziennie o godz. 17²⁰ jest też różaniec dla dorosłych i młodzieży.

Niech najlepsza MAMA połączy serca Małych i Dużych,
a prosta i ufna modlitwa pomoże nam coraz lepiej poznawać,
jak żyć Ewangelią w naszych Rodzinach.





I TYDZIEŃ PSAŁTERZA

18 października 2020r. - NIEDZIELA

Imieniny: Bogumiły, Łukasza

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Iz 45, 1-4-6

PSALM 96, 1 i 3. 4-5. 7-8. 9 i 10ac

2. czytanie: 1 Tes 1, 1-5b

EWANGELIA: Mt 22, 15-21

19 października 2020r. - PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Michała, Ziemowita

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ef 2, 1-10

PSALM 100, 2-3. 4-5

EWANGELIA: Łk 12, 13-21

20 października 2020r. - WTOREK

Imieniny: Ireny, Jana

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ef 2, 12-22

PSALM 85, 9ab i 10. 11-12. 13-14

EWANGELIA: Łk 12, 35-38

21 października 2020r. - ŚRODA

Imieniny: Urszuli, Celiny

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ef 3, 2-12

PSALM Iz 12, 2. 3 i 4bcd. 5-6

EWANGELIA: Łk 12, 39-48

22 października 2020r. - CZWARTEK

Imieniny: Filipa, Przybysława

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ef 3, 14-21

PSALM 33, 1-2. 4-5. 11-12. 18-19

EWANGELIA: Łk 12, 49-53

23 października 2020r. - PIĄTEK

Imieniny: Edwarda, Seweryna

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ef 4, 1-6

PSALM 24, 1b-2. 3-4b. 5-6

EWANGELIA: Łk 12, 54-59

24 października 2020r. - SOBOTA

Imieniny: Rafała, Marty

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ef 4, 7-16

PSALM 122, 1b-2. 4-5

EWANGELIA: Łk 13, 1-9



1. Serdecznie witamy ks. Marcina Przywarę SAC – Dyrektora Pallotyńskiego Centrum Młodzieży „Apostoł” w Ołtarzewie i jednocześnie Duszpasterza Powołań naszej Prowincji – który dzisiaj głosi do nas Słowo Boże.
2. W październiku zapraszamy na Nabożeństwa różańcowe.
Dorosłych i młodzież – codziennie o godz. 17²⁰.
Dzieci wraz z rodzinami – od poniedziałku do piątku o godz. 18⁵⁰.
3. Wypominki listopadowe i roczne za zmarłych przyjmujemy w zakrystii i kancelarii, a w przyszłą niedzielę będziemy je przyjmować w holu przy zakrystii. Wypominki roczne prosimy wypisywać tylko na specjalnych kartach, które można nabyć tylko w zakrystii i kancelarii.
4. Przypominamy, że w przyszłą niedzielę rozpoczynamy czas zimowy. O godz. 3⁰⁰ przesuwamy zegarki na godz. 2⁰⁰.
5. W przyszłą niedzielę młodzież planuje rozprowadzanie zniczy przed kościołem. Dochód przeznaczony będzie na katolicką formację młodego pokolenia.

BŁOGOSŁAWIONY PIĘTNASTOLATEK

W ubiegłą sobotę, 10 października 2020 roku, w bazylice św. Franciszka w Asyżu został beatyfikowany Carlos Acutis.

Kim był ten młody człowiek?

Urodził się w 1991 roku i prawie całe życie spędził w Mediolanie. Od najmłodszych lat był bardzo pobożny. Codziennie przystępował do Komunii świętej.

Był zafascynowany Internetem i jego możliwościami. Tam postanowił szerzyć wiarę, a także przekazywać informacje o życiu Kościoła. Ukochał Eucharystię, w której spotkał i poznał Jezusa. W sieci opowiadał o Cudach Eucharystycznych. Jego dewizą życiową stały się słowa: „Eucharystia to moja autostrada do nieba” oraz „Iść w kierunku Celu, czyli Nieba”. Miał jeszcze jedną Miłość. Była nią Matka Boża. Różaniec nazywał spotkaniem z Jedyną Kobieta Swego Życia.

W 2006 roku, gdy miał 15 lat, zdiagnozowano u niego nieuleczalną ostrą

postać białaczki. Zmarł 12 października 2006 roku w Monzy. Został pochowany na cmentarzu miejskim w Asyżu - w mieście, w którym spędzał wakacje. Gdy przebywał w szpitalu, swoje cierpienie ofiarował za papieża i Kościół.

Proces beatyfikacyjny Carlo Acutisa rozpoczął się w archidiecezji mediolańskiej w 2013 roku. Pięć lat później papież Franciszek zatwierdził dekret o heroicznosci jego cnót, a w lutym tego roku zaaprobował cud uzdrowienia za jego wstawiennictwem. Carlo Acutis został beatyfikowany w obecności jego rodziny przez papieskiego delegata, Księdza Kardynała Agostino Valliniego. Ogłoszono go patronem Internetu.

Nie często zdarza się, by piętnastolatek trafiał na ołtarze. Była to naprawdę wyjątkowa beatyfikacja. Ten chłopak naszych czasów może naprawdę pociągnąć do Boga wielu swoich rówieśników żyjących z nosami w Internecie.

opr. mz

ŚW. JAN PAWEŁ II MÓWI O NIEDZIELI

„Jest oczywiste, że tylko ci, którzy pełnią sakramentalną posługę kapłańską dla dobra braci, mogą sprawować Ofiarę eucharystyczną i składać ją Bogu w imieniu całego ludu. To właśnie stanowi podstawę rozróżnienia - nie tylko dyscyplinarnego, ale znacznie głębszego - między rolą celebransa, a zadaniami diakonów i wiernych nie wyświęconych”.